



Mata wspólnota – wielkie możliwości

Wątki: Wzrastanie we wspólnocie Kościoła (3).
Budowanie relacji z innymi (6).

Cel: Rozpalić na nowo pragnienie twórczego przeżywania naszej młodości dzięki małej wspólnocie.

Dynamika: Spotkanie w sali z dyskusją nad filmikiem i dzieleniem w oparciu o fragment z *Dziejów Apostolskich*.

Materiały: Filmik na YT, Pismo Święte, pudełko zapałek z naklejonym logotypem RC, ilość zapałek wystarczająca dla każdego obecnego na spotkaniu, świeca.

5'

Wprowadzenia – zapałki Ruchu Calasanz

Wprowadzeniem niech będzie luźna rozmowa, podczas której **uczestnicy dzielą się swoim doświadczeniem** bycia i formacji w różnych grupach lub wspólnotach.

Do jakich grup w Waszej szkole lub parafii należycie?

Do jakich grup należeliście wcześniej?

Czy ktoś Was zapraszał do jakiejś grupy, wspólnoty, organizacji?

Jak wspominać znajomych z tych grup?

Czy utrzymujecie z nimi kontakt?

Po co te grupy istniały/istnieją?

Rozdajemy uczestnikom zapałki, żeby uświadomić, że każdy z nas jest pojedynczą osobą. Proponujemy, żeby je zachować na koniec spotkania.

7'

Obejrzyjcie film – Abp Grzegorz Ryś o wspólnocie

 <https://youtu.be/Ov8HygL67xc>

10'

Rozmowa na temat filmu

Dlaczego wspólnota jest ważna? Pozwól każdemu uczestnikowi się wypowiedzieć.

Co wyjątkowego jest w **małej wspólnotie**? Co daje przynależność do małej wspólnoty?

Możesz odnieść się do **domowych Kościołów** na początku chrześcijaństwa, do **wspólnot zakonnych** w masowym Kościele.

Dlaczego mała wspólnota liczy zazwyczaj ok. 12 osób?

Arcybiskup podał przykład, że tylko jedna na 10 osób przechodzi z **wirtualnej znajomości do realnej wspólnoty**. Dlaczego tak się dzieje?

Abp Ryś wspominał, że w pierwotnym chrześcijaństwie istniały Kościoły domowe, czyli małe wspólnoty. Przeczytajmy teraz **fragmenty z Dziejów Apostolskich** mówiące o pierwszych wspólnotach chrześcijańskich.

Zaproponuj, żeby jedna osoba przeczytała ten tekst na głos.

10'

Odczytanie i rozważanie Dz 4,32-37

Jeden duch i jedno serce ożywiały wszystkich wierzących. Żaden nie nazywał swoim tego, co posiadał, ale wszystko mieli wspólne. Apostołowie z wielką mocą świadczyli o zmartwychwstaniu Pana Jezusa, a wszyscy oni mieli wielką łaskę. Nikt z nich nie cierpiał niedostatku, bo właściciele pól albo domów sprzedawali je i przynosili pieniądze uzyskane ze sprzedaży, i składali je u stóp Apostołów. Każdemu też rozdzielano według potrzeby. Dz 4, 32-37.

Tekst z Dz mówi o „jednym duchu i jednym sercu”, co to oznacza? Czy we wspólnocie jest miejsce na różnice? Po co w ogóle taka różnorodność?

Komentarz: Różnorodność nie przeszkadza jedności. Łączą nas wspólne cele i pragnienia. Sposób ich realizacji może być różny i trzeba nauczyć się wymieniać poglądy, rozumieć inne spojrzenia, dochodzić do porozumienia, być również otwartym na zmianę swojego stanowiska.

Pytanie: Co charakteryzowało pierwsze wspólnoty chrześcijańskie?

- wspólne pragnienia budowania relacji z Jezusem;
- dzielenie się tym, co się ma;
- dawanie świadectwa o Jezusie na zewnątrz;
- wolność od gromadzenia wszystkiego dla siebie.

Konkluzja: Ruch Calasanz zbudowany jest z małych wspólnot

Ruch Calasanz skupiający małe lokalne wspólnoty sięga do źródła, gdzie leżą początki Kościoła opisane w Dziejach Apostolskich.

10'

Odczytanie i rozważanie Dz 2, 42-47

Trwali oni w nauce Apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwach. Bojaźń ogarniała każdego, gdyż Apostołowie czynili wiele znaków i cudów. Ci wszyscy, którzy uwierzyli, **przebywali razem i wszystko mieli wspólne**. Sprzedawali majątki i dobra i **rozdzielali je każdemu według potrzeby**. **Codziennie trwali jednomyślnie w świątyni, a łamiąc chleb po domach**, spożywali posiłek w radości i prostocie serca. **Wielbili Boga**, a cały lud odnosił się do nich życzliwie. Pan zaś przymnażał im codziennie tych, którzy dostępowali zbawienia. Dz 2, 42-47.

Co buduje małą wspólnotę? Czy to samo robimy w Ruchu Calasanz? W czym nasza mała wspólnota jest jak wspólnota pierwszych chrześcijan, którzy:

- tworzyli wspólnotę osób sobie bliskich;
- wielbili Boga na wspólnej modlitwie;

- czuli się uczniami Chrystusa i wzrastali duchowo;
- służyli sobie nawzajem;
- ewangelizowali?

Animator może dodać kilka uwag:

Formacja w Ruchu Calasanz opiera się na osobistym, duchowym rozwoju każdego z członków. Jej celem jest zjednoczenie z Chrystusem i rozeznanie powołania w Kościele. We wspólnocie łatwiej jest tego dokonać.

We wspólnocie doświadczamy dobra od Boga (błogosławieństwa, darów Ducha Świętego, łaski sakramentalnej itp.) oraz od drugiego człowieka (wsparcia, miłości, modlitwy, świadectwa, dobroci itp.). Doświadczając dobra, nie możemy go zachować jedynie dla siebie, bo dobrem trzeba się dzielić. O żywotności naszej wspólnoty będzie świadczyć nasze zaangażowanie na zewnątrz.

W jaki sposób możemy się zaangażować? Św. Józef Kalasancjusz zobaczył biedne dzieci, których rodziców nie stać było na edukację. Znalazł sposób, by temu zaradzić: zaczął prowadzić bezpłatną, dostępną dla wszystkich szkołę. Jak możemy się zaangażować? Przykłady: pomoc ubogim w ramach akcji charytatywnych, pomoc dzieciom w uczeniu się, pomoc wolontariacka w organizacji pijarskich wydarzeń dla dzieci i młodzieży, wolontariat misyjny...

3'

Zakończenie – zapałki Ruchu Calasanz

Zapalamy świecę, mówiąc: *Światło Chrystusa!* Wszyscy mogą odpowiedzieć: *Bogu niech będą dzięki!*

Proponujemy, by każdy, kto chce, **odpalił swoją zapałkę** od świecy, **na znak, że chce tworzyć, ubogacać i wzrastać w małej wspólnocie Ruchu Calasanz.**

3'

Modlitwa na zakończenie

Animator bardzo powoli odczytuje modlitwę:

Umiłowany Panie, Ty nie masz względu na osobę.

Kochasz mnie i każdego z moich bliźnich jednakowo.

Pozwól mi dostrzec Twoją obecność w tych, którzy mnie irytują i z którymi trudno mi się porozumieć.

Daj mi siłę, aby nigdy nie opanowała mnie złość.

Pozwól, by nigdy nie opanował mojego serca cierpki chłód i zniecierpliwienie.

W Twoje ręce oddaję wszystkie moje trudne relacje z moimi bliźnimi.

Ty ucz mnie każdego dnia łagodności i miłości.

Pozwól mi zawsze dostrzegać promienie dobra w innych.

Wzmocnij moją wiarę i błogosław moje starania i wysiłki.

Uczyń mnie zaczynem pojednania wśród tych, których mi dałeś,
a których czasem trudno mi zrozumieć. Amen.

Święty Józefie Kalasancjuszu, módl się za nami!